

UZASADNIENIE

w postępowaniu uproszczonym

Wyrokiem zaocznym z dnia 6 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy w Świnoujściu w sprawie z powództwa Kancelarii (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. przeciwko R. S. o zapłatę oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód i zaskarżając go w całości wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 207,60 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, w konsekwencji również zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 118 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 120 Kodeksu cywilnego oraz art. 77 ust. 3 pkt 4 ustawy Prawo przewozowe, poprzez ich wadliwe zastosowanie i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie doszło do przedawnienia roszczenia przysługującego powodowi względem pozwanego;

2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 130 § 1 k.p.c., poprzez niewezwanie powoda do uzupełnienia braku formalnego w postaci załącznika nr 1 do umowy z dnia 21 marca 2018 roku, a następnie przyjęcie, że twierdzenia powoda zawarte w pozwie budzą poważne wątpliwości, a w konsekwencji oddalenie powództwa w całości;

3) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie nieprawidłowych, a w szczególności przez przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie zawiera dostatecznych dowodów na to, że umowa przelewu wierzytelności nie obejmowała wierzytelności wobec pozwanego, podczas gdy powód przedłożył dokumenty jednoznacznie potwierdzające fakt, że umowa obejmowała także ww. wierzytelność - a w szczególności wezwanie do zapłaty nr (...) z dnia 17 lipca 2017 roku;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 lit. b) oraz lit. c) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, poprzez błędne przyjęcie, że powód mógł przedstawić załącznik numer 1 do umowy z dnia 21 marca 2018 roku, nie naruszając przy tym zasady adekwatności i minimalizacji przetwarzania danych osobowych, podczas gdy przedstawienie załącznika nie jest niezbędne do ustalenia, że powodowi przysługiwała wierzytelność wobec pozwanego.

Jednocześnie, z ostrożności procesowej, wniesiono o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyciągu z załącznika numer 1 do umowy sprzedaży wierzytelności nr (...) z dnia 21 marca 2018 roku - na okoliczność uszczegółowienia wierzytelności przysługujących powodowi w związku z zawarciem umowy, w szczególności skutecznego nabycia przez powoda wierzytelności wobec pozwanego. W uzasadnieniu powyższego wniosku dowodowego wskazano, że potrzeba jego powołania na obecnym etapie postępowania wynika już po rozstrzygnięciu sprawy przez sąd pierwszej instancji z uwagi na stanowisko tego Sądu wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna niemalże w całości.

Na wstępie wskazać trzeba, że podstawowe znaczenie w rozpoznawanej sprawie miała okoliczność, że zaskarżony wyrok ma charakter wyroku zaocznego, a tym samym został wydany w okolicznościach przewidzianych w art. 339 § 1 k.p.c.

Przepis ten stanowi, że jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Podkreślenia wymaga, że w myśl art. 339 § 2 k.p.c. - w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Zgodnie z tym przepisem sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych, za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Zwrócić w tym miejscu trzeba uwagę na fakt, że takie brzmienie przepisu § 2 obowiązuje od 5 lutego 2005 roku, w którym słowa „chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa” zastąpiły wcześniejsze brzmienie „jeżeli nie budzą one uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy”. Utrwalony w judykaturze i niekwestionowany w nauce jest pogląd, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 roku, III CRN 175/67; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1996 roku, I CRN 26/96; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku, I CKU 87/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 roku, I CKU 176/97].

Dodać należy, że w ocenie Sadu Okręgowego podstawę ewentualnego zaniechania wydania wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo, w przypadku zaistnienia przesłanek ustawowych, w świetle art. 339 § 2 k.p.c. stanowić może jedynie kwalifikowany poziom wątpliwości, które ustawodawca określa mianem „uzasadnionych”, a zatem takich, które w sposób oczywisty stanowić mogą podstawę poglądu o niezasadności powództwa. Ocena ta musi być dokonywana na samej tylko podstawie twierdzeń pozwu, gdyż w chwili podejmowania decyzji co do wydania wyroku zaocznego stanowisko drugiej strony nie jest znane. Mechanizm przewidziany w art. 339 § 2 k.p.c. odwołuje się do procesu opartego na zasadzie kontrydiktoryjności: sąd cywilny nie bada na ogół rzeczywistej treści stosunków prawnych łączących strony, poprzestając na ich twierdzeniach co do ich wzajemnych relacji. Z tego powodu fakty przyznane, a nawet fakty niezaprzeczone przez drugą stronę, mogą być uznane za udowodnione (vide art. 229 i 230 k.p.c.). W konsekwencji, jeśli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd akceptuje twierdzenia powoda przytoczone w pozwie. Ustawodawca wychodzi z założenia, że skoro pozwany - prawidłowo zawiadomiony o rozprawie i pretensji strony powodowej - nie wdaje się w spór, to znaczy, że faktom w pozwie powołanym nie zaprzecza. Na takiej samej filozofii opiera się postępowanie upominawcze, nakazowe, a - nade wszystko ~ elektroniczne postępowanie upominawcze, gdzie sąd wydaje rozstrzygnięcie nie wymagając żadnych dowodów, a to, czy postępowanie dowodowe toczyć się będzie i w jakim zakresie zależy od inicjatywy pozwanego. Dlatego właśnie wyrok zaoczny może uwzględniać powództwo nawet wówczas, gdy powód nie przedstawia żadnych dowodów. Sformułowanie zawarte w art. 339 § 2 k.p.c. „przyjmuje się za prawdziwe” - uzasadnia twierdzenie, że chodzi o konstrukcję "domniemania". Należy jednak zastrzec, że jest to domniemanie mające swoisty charakter, u którego podstaw leży fikcja przyznania. Jeżeli jednak twierdzenia o faktach budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, to w takim wypadku postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone, choć w istocie będzie się ono ograniczało jedynie do dowodów zawnioskowanych przez powoda i ewentualnie dopuszczonych przez sąd z urzędu.

W rozpoznawanej sprawie sąd pierwszej instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na założeniu, że strona powodowa nie wykazała wszystkich okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Taki sposób rozumowania Sądu Rejonowego świadczy o błędnej wykładni art. 339 § 2 k.p.c.

W ocenie sądu odwoławczego – analiza twierdzeń powoda zawartych w uzasadnieniu pozwu w powiązaniu z zawnioskowanymi przez niego dowodami z dokumentów nie daje bowiem żadnych podstaw do przyjęcia uzasadnionych, a więc kwalifikowanych wątpliwości co do prawdziwości twierdzenia powoda o tym, że:

- po pierwsze, pozwany R. S. podróżował w dniu 17 lipca 2017 roku pociągiem (...) Sp. z o.o. na trasie G.- S. D. bez ważnego dokumentu podróży oraz, że wystawiono wobec niego wezwanie do zapłaty opłaty taryfowej za przejazd w wysokości 7,60 złotych oraz opłaty dodatkowej w wysokości 200 złotych,

- po drugie, wysokość opłat została ustalona na podstawie obowiązującej w dniu przejazdu ustawy Prawo przewozowe, Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 20 stycznia 2005 roku w sprawie sposobu ustalania opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt oraz wysokości opłaty manipulacyjnej a także regulaminu przewozów obowiązującego w spółce (...) Sp. z o.o.

- po trzecie, pozwany nie uregulował należności, pomimo wezwania go do zapłaty przez powoda,

- po czwarte, powód na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 21 marca 2018 roku nabył od (...) Sp. z o.o. w W. wierzytelność przysługującą wobec pozwanego.

Zaznaczyć trzeba, że powód nie ograniczył się wyłącznie do przedstawienia twierdzeń, lecz także przedstawił dowody z dokumentów, które pozostają spójne z wersją wydarzeń podaną przez stronę powodową. Dowodami nie budzącymi wątpliwości Sądu Okręgowego są: wydruk wezwania do zapłaty (...) z podpisem R. S. (k.22), umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 21 marca 2018 roku Nr (...) (k.23-24v.), oświadczenie (...) Sp. z o.o., że cena sprzedaży wierzytelności objętych umową wpłynęła na jej rachunek bankowy (k.25), ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 19 czerwca 2018 roku (k.26), tabelaryczna informacja o wierzytelności (k.27).

Dodatkowo w postępowaniu apelacyjnym powód przedłożył dowód z dokumentu w postaci wyciągu z załącznika do umowy wskazujący, że na skutek zawarcia umowy cesji powód nabył wierzytelność przysługującą od R. S..

Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzenie tego dowodu dopiero na etapie postępowania apelacyjnego jest dopuszczalne, gdyż konieczność przeprowadzenia tego dowodu powstała w reakcji na argumentację sądu pierwszej instancji zawartą w uzasadnieniu wyroku zaocznego, który uznał twierdzenia powoda za niedostatecznie wykazane.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powód przysuguje mu wierzytelność dochodzona w niniejszej sprawie, którą skutecznie nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 21 marca 2018 roku z (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Zaznaczyć trzeba, że istnienie i wysokość powyższej wierzytelności wynika z przedłożonych przez powoda dokumentów.

Sąd Okręgowy dokonał też analizy sprawy pod kątem art. 117 § 2¹ k.c. zgodnie z którym po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Wbrew ustaleniom sądu pierwszej instancji przyjąć należało, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Sąd Rejonowy badając kwestię przedawnienia powołał się na przepis art. 778 k.c. zgodnie z którym roszczenia z umowy przewozu osób przedawniają się z upływem roku od dnia wykonania przewozu, a gdy przewóz nie został wykonany - od dnia, kiedy miał być wykonany.

Na względzie trzeba mieć jednak art. 775 k.c. wedle którego przepisy tytułu niniejszego stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami.

W przepisie art. 1 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe z dnia z dnia 15 listopada 1984 roku (Dz.U. Nr 53, poz. 272 ze zm.) wskazano, że ustawa ta reguluje przewóz osób i rzeczy, wykonywany odpłatnie na podstawie umowy, przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem transportu morskiego, lotniczego i konnego.

Wynika z powyższego, że na gruncie niniejszej sprawy zastosowanie znajdują przepisy szczególnie zawarte w ustawie Prawo przewozowe.

Ustawa ta reguluje kwestię przedawnienia roszczeń dochodzonych na jej podstawie w sposób odrębny od przepisów Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 77 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe z zastrzeżeniem ust. 2 oraz art. 78 roszczenia dochodzone na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przedawniają się z upływem roku. W ust. 3 pkt 4 ww. przepisu wskazano, że przedawnienie biegnie dla roszczeń z tytułu zapłaty lub zwrotu należności - od dnia zapłaty, a gdy jej nie było - od dnia, w którym powinna była nastąpić; a z tytułu innych zdarzeń prawnych - od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (pkt 6). W ust. 4 art. 77 tej ustawy wskazano, że bieg przedawnienia zawiesza się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty.

W tym zakresie Sąd Okręgowy ustalając termin wymagalności roszczenia powoda przeprowadził z urzędu dowód z dokumentu w postaci wydruku (...) Sp. z o.o. w W. obowiązującego od dnia 21 kwietnia 2017 roku na okoliczność daty wymagalności wierzytelności stanowiącej przedmiot sporu.

W § 16 ust. 1 Regulaminu wskazano, że podróżnemu bez ważnego dokumentu przewozu, odmawiającemu uregulowania należności w pociągu, osoba upoważniona do kontroli wystawia wezwanie. Z kolei w 11 uregulowano, że wykazaną w wezwaniu kwotę należy wpłacić w terminie 14 dni od dnia wystawienia wezwania nie wliczając tego dnia (...).

Z treści wezwania znajdującego się na karcie 22 akt wynika, że zostało ono wystawione w dniu 17 lipca 2017 roku. Termin 14 dni na zapłatę upłynął zatem pozwanemu z dniem 31 lipca 2017 roku.

Skoro zatem ustalono w sprawie, że zapłata miała nastąpić w terminie 14 dni od dnia wystawienia wezwania, a co za tym idzie roszczenie stało się wymagalne z dniem 1 sierpnia 2017 roku, to uznać należało, że powód składając pozew w dniu 24 lipca 2018 roku nie dochodził roszczenia przedawnionego względem konsumenta, albowiem nie upłynął termin roczny od daty wymagalności roszczenia. Niezależnie od tego zaznaczyć trzeba, że art. 77 ust. 4 ustawy Prawo przewozowe wynika, że bieg przedawnienia zawiesza się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty. Przepis ten jest powiązany z przepisami zawartymi w art. 75 ust. 1 i 2 ustawy Prawo przewozowe: „1/ Dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, przewoźnikowi zaś - po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty. 2/ Reklamacje lub wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty”. Z przepisów tych wynika, że wezwanie do zapłaty stanowi specyficzną instytucję prawa przewozowego, regulującą w sposób sformalizowany dochodzenie roszczeń pieniężnych przez przewoźnika. Za wezwanie do zapłaty można traktować skierowane do podmiotu zobowiązanego żądanie spełnienia obowiązku płatności, wynikającego z umowy przewozu. Trzeba przy tym zauważyć, że dochowanie tego aktu wyrażające się w bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty warunkuje skuteczność dochodzenia roszczeń przewozowych. Tym samym wezwanie do zapłaty należności przewozowych, powoduje zawieszenie na okres do dnia udzielenia odpowiedzi na wezwanie do zapłaty i zwrócenie załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia wezwania do zapłaty tj. trzech miesięcy. W badanej sprawie oznacza to, że bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda uległo zawieszeniu na okres trzech miesięcy od daty doręczenia wezwania pozwanemu, czyli do dnia 17 października 2017 roku, co tym bardziej oznacza, że w dniu wniesienia pozwu roszczenie nie uległoby jeszcze przedawnieniu.

W konsekwencji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie objętego zakresem zaskarżenia żądania zapłaty kwoty 207,60 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2017 roku, co uzasadniało zmianę orzeczenia co do istoty sprawy. Sąd Okręgowy nie uznał jedynie za zasadne przyznania powodowi odsetek ustawowych

za opóźnienie od dnia 25 lipca 2017 roku i w tej części powództwo oddalił. Jak wskazano wyżej dopiero od dnia 1 sierpnia 2017 roku należność wynikająca z wezwania stała się wymagalna i od tego dnia powód może żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 2 k.c.

Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sprawy skutkowałą jednocześnie koniecznością odmiennego orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu przed sądem pierwszej instancji. Stosownie do art. 100 k.p.c. należało rozliczyć koszty procesu stosownie do wyniku postępowania, przy czym należało przyjąć, że powód wygrał postępowanie niemal w całości. Z tego względu Sąd Okręgowy uznał zatem, że w całości należy mu się zwrot kosztów procesu. W badanej sprawie koszty procesu za postępowanie przed sądem pierwszej instancji wyniosły łącznie 137 złotych, na co złożyła się kwota 30 złotych tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, kwota 90 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalonego na podstawie § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku poz. 1804) oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Tak argumentując Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku. Na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie 2 oddalono apelację jako bezzasadną w pozostałej części [to jest w zakresie żądania odsetek za okres 25 lipca 2017 roku do 1 sierpnia 2017 roku].

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. in fine w związku z art. 391 k.p.c., przyjmując, że skoro apelacja została uwzględniona niemal w całości, to powodowi przyznać należało od pozwanego całość kosztów instancji odwoławczej, które wyniosły łącznie 150 złotych [w tym uiszczona opłata od apelacji w wysokości 30 złotych oraz kwota 120 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalona na podstawie § 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku poz. 1804 ze zm)].

SSO Tomasz Sobieraj

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. Akta zwrócić do Sądu Rejonowego po upływie terminu do wniesienia zażalenia na orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego

SSO Tomasz Sobieraj 13 marca 2019 roku